

jest zupełnie pozbawiony wierzchniej skórki i dlatego przy zetknięciu z zimną wodą tworzy kłajster, który po zagotowaniu przemienia się w krochmal, otóż tego właśnie należy unikać. To też chcąc mieć ryż smaczny trzeba albo płukać go w zimnej wodzie dopóty, dopóki woda nie będzie czysta i wtedy dopiero nastawić go, albo wytrzeć dokładnie czystą ściereczką i odsiać mąkę przez sitko.

Osad w naczyniach.

Jeżeli osad utworzy się w imbryku emaljowanym to można użyć kwasu solnego rozcieńczonego 3 częściami wody. Należy płukać tem dopóty dopóki się osad z kwasem burzy, gdy opadnie wylać, opłukać czystą wodą i kilkakrotnie powtarzać, aż cały osad się rozpuści, poczem gruntownie wypłukać. Środek to jednak niebezpieczny, trzeba się z niem ostrożnie obchodzić i najlepiej myć codziennie naczynia wewnątrz, aby nie dopuścić do utworzenia się kamieni.

PORADNIK CHŁOPSKI

Porad w sprawach podatkowych, majątkowych, sądowych, procesowych itd. udziela się listownie po przestaniu znaczka na odpowiedź. Znaćć listy „Porada prawna“.

Wymiana banknotów.

Bank Polski zawiadamia, że wymianę wycofanych z obiegu biletów bankowych I-szej emisji po 50, 20 i 10 złotych z datą dnia 28 lutego 1924 roku, uskutecznia oddział główny w zastępstwie skarbcza emisyjnego Banku Polskiego w Warszawie do dnia 31-go lipca 1929 roku.

Prowincjonalne oddziały Banku nie załatwiają obecnie wymiany tych biletów, ani nie pośredniczą w przesyłce ich do skarbcza emisyjnego Banku.

Po 31 lipca rb. wycofane bilety tracą wszelką wartość pieniężną.

Zmiana nazwisk.

Przed pewnym czasem donosiliśmy, iż w Sejmie rozpatrywano ustawę w sprawie zmian hańbiących nazwisk. Wiele chłopów przy nadawaniu im nazwisk przez urzędników otrzymało nazwiska nie licujące z godnością człowieka: Cielak, Cieliczka, Maślanka, Mleko, Głuptak itd. Obecnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wydało okólnik do wojewodów w sprawie zmiany nazwisk.

Okólnik ten poleca zezwalać na zmianę takich nazwisk, których brzmienie jest wprawdzie polskie, które jednak są wyrazami, utrudniającymi danej osobie współżycie ze społeczeństwem, zarobkowanie lub wykonywa-

nie zawodu, narażającymi na śmieszność w środowisku, w którym dana osoba żyje. Nazwiskami tego rodzaju mogą być nazwy niektórych zwierząt lub przedmiotów, nazwiska utworzone z wyzwisk, zawodu lub takich właściwości ciała lub charakteru, które ośmieszają noszącego takie nazwisko.

Najważniejsze jest to, że zmiana taka nie będzie teraz pociągać za sobą kosztów.

Redakcja nasza udziela wszelkich wyjaśnień, oraz przesyłać będzie na żądanie wzór podania po nadesłaniu 50 gr. w znaczkach pocztowych. Listy w tej sprawie adresować „Porada prawna“.

Prosimy wszystkich żądających porad i odpowiedzi, by załączali znaczki na odpowiedź.

KRONIKA.

Kalendarzyk Tygodniowy.

		Imiona słowiańskie
7. N.	Epifanjsza	Przeclawa
c. P.	Djonizego	Radosława
9. W.	Marcina	Dobrosława
10. S.	Ezechjela	Gorysława
11. C.	Leona	Jaromira
12. P.	Juljusza	Lubosława
13. S.	Hermegilda	Przemysława

*Grzmot w kwietniu dobra nowina,
Już szron ioślin nie pościna.*

*Przyjdzie kwiecień,
Ostatek z gumna wymiecie.*

Coś nowego. Ministerstwo Spraw Wew. przystąpiło do opracowania projektu ustawy o przymusie kąpielowym. Ustawa ta obowiązywałaby wszystkich obywateli do obowiązkowej kąpieli przynajmniej raz w miesiącu. Jak to ma być kontrolowane i przeprowadzone nie można sobie nawet wyobrazić. Chyba że będą po miasteczkach jeździć jakieś łaźnie i będzie się co miesiąc urzędowo myć obywateli. Sprawa ta dała powód wielu pismom miejskim do uszczypliwych i humorystycznych uwag. My musimy tylko ze żalem zaznaczyć, że widocznie wolą rozmaici panowie łamać sobie głowy z nudów nad śmieszными projektami, niż zastanowić się poważnie nad tem, aby taki zaprowadzić dobrobyt, by chłop mógł choć raz na tydzień dać swym dzieciom lepszą strawę, niż same ziemniaki.

Zmiany w Rządzie. We wszystkich pismach pojawiły się wiadomości, że w składzie naszego Rządu mają nastąpić pewne zmiany. I tak premierem ma być Marszałek Piłsudski, lub gen. Sosnkowski albo minister Moraczewski lub Switalski. Co to ma oznaczać jeszcze niewiadomo.

Ob. Dudek Józef z Sokolnik pow. Lwów wejdzie do Senatu z listy państwowej Str. Chł. w miejsce śp. sen. Miklaszewskiego.

Niebezpieczeństwo powodzi mija. Jak donoszą nam z wszystkich stron kraju niebezpieczeństwo powodzi mija. Lody spływają, a tam gdzie tworzą się zatory, saperzy wojskowi rozsadzają je minami. Jedynie tylko kilka rzeczek o mniejszym znaczeniu wystąpiło z brzegów.

Wybuch w sklepie wiejskim. We wsi Podlasie, pow. włoszczowskiego w sklepie Franciszka Woźniaka, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, nastąpił straszliwy wybuch, nagromadzonego w sklepie w znacznej ilości materiału używanego do strzałów wielkanocnych. Skutkiem wybuchu zabita została na miejscu jedna osoba, siedem osób zostało rannych.

Rannych odwieziono do szpitala w Częstochowie. Eksplozja była tak silna, że zdemolowała zupełnie całe urządzenie sklepowe, okna i drzwi zostały wyrwane, katastrofa wywołała wstrząsające wrażenie.

Ładny spadek. Pewien biedny gajowy w Czechach otrzymał po zmarłym w Ameryce krewnym spadek w wysokości 50 milionów koron.

Wybory we Włoszech. Faszystowski-reakcyjny rząd włoski przeprowadził przy końcu marca wybory. Zgłoszoną została tylko lista rządowa, innych nie wolno było wystawiać. Naturalnie, że zwyciężyła jedyna lista, nie mająca żadnej konkurencji. Oto widzimy, do czego dochodzą reakcje, które za wszelką cenę starają się odebrać obywatelom prawo do współpracy w rządach.

Dzieci znalazły skarb wartości kilku milionów. Dzieci bawiące się na dziedzińcu znanego klasztoru Sarawskiego w Moskwie, wykopały skarb wartości kilku milionów rubli. Wśród wykopanych przedmiotów znajduje się mnóstwo złotych monet oraz bezcenny obraz święty, wysadzany drogocennymi kamieniami. Widocznie w czasie rewolucji z obawy grabieży zakopano te skarby.

Byłe dostać się do Ameryki. Imigranci pragnący dostać się do Stanów Zjednoczonych z pominięciem przepisanych przez ustawę formalności, chwytają się najrozmaitszych środków. Wyjątkowo oryginalnie postąpili sobie dwaj polacy, Andrzej Blis i Henryk Garbaszyński. Przesuwali się oni przez długą rurę żelazną